

Prawie 40% pozostałych lasów amazońskich ulega degradacji

30 stycznia 2023

Las deszczowy Amazonii jest dotknięty czymś więcej niż tylko wylesianiem. Dotkniętych zostało również 38% pozostałych lasów. To ogromny obszar – prawie 10 terytoriów Wielkiej Brytanii. Do takiego wniosku doszedł międzynarodowy zespół naukowców w raporcie przygotowanym przez Uniwersytet Campines w Brazylii.

Pomimo tego, że Brazylia rozpoczyna aktywne działania na rzecz ratowania lasów amazońskich, wiele już nie da się przywrócić. Według nowego badania opublikowanego 27 stycznia w czasopiśmie „Science”, lasy deszczowe Amazonii zostały zdegradowane w znacznie większym stopniu, niż wcześniej sądzili naukowcy, a ponad jedna trzecia pozostałych lasów została już dotknięta działalnością człowieka.

Raport został przygotowany przez międzynarodowy zespół 35 naukowców z University of Campinas w Brazylii (Unicamp), Institute for Environmental Studies of the Amazon (IPAM), National Institute for Space Studies (INPE) oraz Lancaster University w Wielkiej Brytanii. Badanie pokazuje, że do 38% pozostałego obszaru lasów amazońskich (czyli dziesięciu obszarów Wielkiej Brytanii) zostało już zdegradowanych w wyniku jakiejś formy interwencji człowieka. Doprowadziło to do emisji dwutlenku węgla równoważnej lub większej niż ta z wylesiania.

Odkrycia są wynikiem analitycznego przeglądu wcześniej opublikowanych danych naukowych opartych na zdjęciach satelitarnych i badaniach naukowych opisujących zmiany w regionie Amazonii w latach 2001-2018. Autorzy definiują pojęcie „degradacji” jako przejściowe lub długotrwałe zmiany spowodowane działalnością człowieka. Degradacja różni się od

wylesiania, gdy las jest całkowicie wycinany, a na jego miejscu rozwija się nowe użytkowanie gruntów, takie jak uprawa roślin. Chociaż silnie zdegradowane lasy mogą utracić prawie wszystkie drzewa, charakter użytkowania gruntów się nie zmienia.

Autorzy oceniają cztery główne czynniki powodujące degradację lasów: pożary lasów, efekty krawędziowe (zmiany zachodzące w lasach sąsiadujących z terenami wylesionymi), wyrąb selektywny (w tym nielegalny) oraz ekstremalne susze. Na różne obszary leśne może mieć wpływ jeden lub więcej czynników.

W przypadku emisji dwutlenku węgla i utraty różnorodności biologicznej skumulowany wpływ wszystkich tych czynników może być równie ważny, jak całkowite wylesianie. W prognozie zespołu na rok 2050 cztery czynniki degradacji nadal będą głównymi źródłami emisji dwutlenku węgla do atmosfery, niezależnie od wzrostu lub spadku wylesiania Amazonii.

Nawet w optymistycznym scenariuszu, w którym w ogóle nie będzie wylesiania, degradacja lasów będzie trwała. Jednak zapobieganie dalszemu wylesianiu pozostaje kluczowe i pomoże skupić większą uwagę na innych czynnikach degradacji lasów. Naukowcy proponują stworzenie systemu monitorowania lasów deszczowych Amazonii, zatrzymanie nielegalnego pozyskiwania drewna i ustanowienie ścisłej kontroli nad używaniem ognia.

Jedną z propozycji jest koncepcja „inteligentnych lasów”, która podobnie jak idea „inteligentnych miast” będzie wykorzystywać różnego rodzaju technologie i czujniki do zbierania danych i kontrolowania czynników degradacji.

Źródło: ZmianyNaZiem.pl